

# SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 3 lutego 1936 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-jej do 4-jej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-jej do 1-jej.

BARANOWICZE — Narutowicza 36 — I, filja Wydawa  
 BRASŁAW — Wilcza 8 — C. Lewin.  
 DRUJA — Kowkin.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa.  
 GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch“.  
 KLECK — Sklep „Jedność“.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.  
 LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch“.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch“.  
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

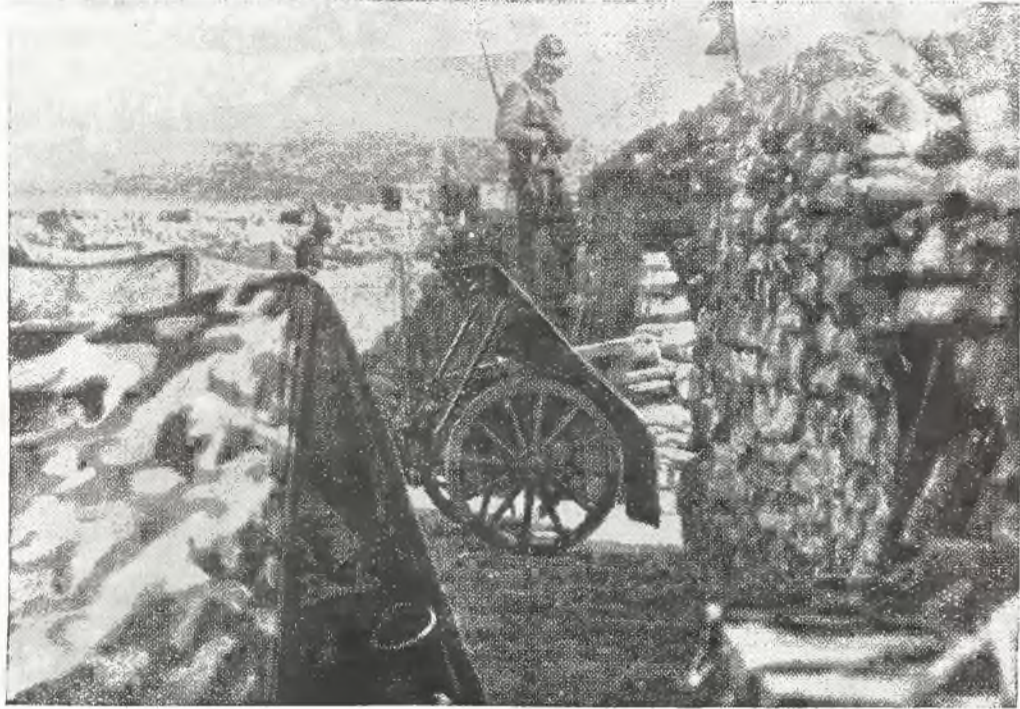
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch“.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
 POBBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwica.  
 PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
 SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 2a  
 SZARKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, Skład apteczny.  
 WOŁOŻYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.  
 WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch“.

PRENUMERATA miesięczna z odiesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. Sprzedaży detal. cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-osiopaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## Fort włoski na froncie w Tembien



## Widok z północnej Abisynji



## Rozmowy w Londynie i Paryżu dotyczyły aktualnych zagadnień w Europie

PARYŻ. „Le temps“ w artykule wstępnym zaznacza, że zarówno paryskie jak i Londyńskie rozmowy zostały przedsięwzięte celem wprowadzenia pewnego porządku do spraw europejskich, zamocnych reperkusjami konfliktu włosko - abisyńskiego. Zwłaszcza rozmowy paryskie mają być koniecznym wstępem do uzgodnionej i solidarnej akcji.

Jeśli chodzi o rozmowy rumuńsko - francuskie, to należy przede wszystkim rozproszyć wszelkie niepewności i dwuznaczności w funkcjonowaniu układów, będących w mocy i dotyczących specjalnie bezpieczeństwa na terenie Europy środkowej i wschodniej.

Utrzymanie Małej Ententy w jej pierwotnej sile, jak również zachowanie niepodległości Austrii, jest zasadniczą gwarancją konsolidacji pokoju. Należy uczynić wszystko, by pogodzić te dwie gwarancje, co możliwe jest jedynie drogą zawarcia paktu środkowo - europejskiego oraz za pomocą organizacji politycznej i gospodarczej okręgu nadduńskiego.

O rezultatach wizyty ks. Starhemberga w Londynie można przypuszczać, iż główna przeszkoda z punktu widzenia Małej Ententy, a mianowicie ewentualność restauracji Habsburgów została uchylona tak, że możliwość współpracy istnieje.

### Plerceń wokół Niemiec

LONDYN. — Omawiając odbyte ostatnio w Londynie rozmowy polityczne z obecnymi panującymi, mężami stanu i dyplomatai, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“ stwierdza, że rozmowy te miały znaczenie o tyle, że wskazały kierunek pewnych tendencji w sprawach europejskich. Korespondent określa te tendencje jako zacieśnienie węzłów między Wielką Brytanią a mocarstwami, otaczającymi Niemcy. Nie oznacza to jednak, według dziennika, braku, a najwyżej, aby Niemcom okazano brak życzliwości.

Według korespondenta dziennika von Neurath przychylił się do usunięcia podejrzeń, jakoby Niemcy zamierzali w bliskiej przyszłości zająć zdemilitaryzowaną strefę nadreńską. Zdaniem korespondenta „Manchester Guardian“, dla podejrzeń tego rodzaju było mało podstaw poza głosami prasy niemieckiej, że Locarno jest w niebezpieczeństwie unicestwienia wskutek rozmów brytyjsko - francuskich.

Kampania prasy niemieckiej dała powody do przypuszczeń, że Niemcy nosiły się zamiarem wystąpienia przeciwko Locarnu. Specjalnego znacze-

nia nadawał — według korespondenta „Manchester Guardian“ — tej kampanii fakt, że była ona inspirowana nie przez niemieckie ministerstwo propagandy, lecz przez niemieckie ministerstwo wojny i przez Auswaertiges amt.

## Król Borys i ks. Starhemberg w Paryżu

PARYŻ. — Przybył tu z Londynu król bułgarski Borys.

PARYŻ. — Król Karol przyjął ma dziś min. Flandina oraz szefa sztabu generalnego armii francuskiej gen. Georges.

## Niemcy nie chcą zawrzeć paktu lotniczego

PARYŻ. „Matin“ donosi z Londynu że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath miał podczas rozmowy z min. Edenem otrzymać ponowną propozycję w sprawie zawarcia zachodnio europejskiego paktu lotniczego. Jak wiadomo, Berlin kilkakrotnie uchylał tę propozycję, motywując swe negatywne stanowisko względami na sytuację ogólną, oraz konfliktem włosko - abisyńskim, który wywołał stan międzynarodowego napięcia nie zezwalający na zawieranie tego rodzaju umowy w chwili bieżącej.

## Anglia zwiększa armję

LONDYN. „Observer“ donosi, że rząd brytyjski zamierza podnieść siły zbrojne imperium do półmilionu całkowicie wyszkolonych żołnierzy. Ł. zn. do poziomu, który armja niemiecka ma osiągnąć z wiosną bieżącego roku. Dzień nik dopatruje się związku pomiędzy tą decyzją a ostatnimi rozmowami w Londynie, które miałyby wykazać, że braki armji brytyjskiej uważane są powszechnie za jedną z przyczyn niepewnej sytuacji w Europie.

Komitet obrony państwa miał już zatwierdzić plan reorganizacji brytyjskich sił zbrojnych, który niebawem będzie przedłożony gabinetowi. Wykonanie planu ma kosztować 360 mlj. funtów i będzie rozłożone na 6 lat. 2/3 powyższej sumy przypada na marynarkę, która ma rozpocząć budowę 11 okrętów liniowych, 36 krążowników, pozątem ma być budowane 18 torpedowców rocznie. Program zbrojeń powietrznych przewiduje budowę 2000 samolotów rocznie. Armja lądowa ma otrzymywać rocznie 4 miliony na cele motoryzacji. Finansowanie powyższych zbrojeń ma

### PRZYJĘCIE W AMBASADZIE HISPANSKIEJ

PARYŻ. — Z okazji pobytu ministra spraw zagranicznych Hiszpanji Ursaisa, odbył się w ambasadzie hiszpańskiej obiad, na który przybyli m. in. premier Sarraut min. Flandin, oraz szef sztabu generalnego armji hiszpańskiej gen. Franco. Po obiedzie odbyła się konferencja pomiędzy Ursaisem a Sarraut i Flandinem.

Zaniepokojenie wywołane przez kampanję prasy niemieckiej zostało — zdaniem „Manchester Guardian“ — zlikwidowana, aczkolwiek kwestja strefy zdemilitaryzowanej należy do spraw, które zostaną kiedyś poruszone.

## Ks. Starhemberg opuścił Londyn

LONDYN. — Ks. Starhemberg opuścił Londyn o godz. 12-jej, udając się do Paryża.

PARYŻ. — Przybył tu z Bukaresztu rumuński minister finansów Antonescu.

skim, który wywołał stan międzynarodowego napięcia nie zezwalający na zawieranie tego rodzaju umowy w chwili bieżącej.

Jak donoszą, von Neurath miał ponowić wobec Edena oświadczenia, że Rzesza nadal nie uważa obecnego momentu za właściwy dla tego rodzaju rokowań.

## Wpływy francuskie na Bliskim Wschodzie

DZIBUTI. — Admirał Rivet udał się do Hodeidy, skąd wraz z prezydentem francuskim w Dziedzie proponuje sułtanowi Jemenu pakt przyjaźni.

Następnie obaj udadzą się do króla Ibn Suda, któremu wręcza odznaki wielkiej wstęgi Legji Honorowej.

RZYM. Dzisiejszy apel do młodzieży europejskiej, ogłoszony w „Popolo d' Italia“ komentowany jest w następujący sposób w tutejszych kołach prasowych:

„Nie po raz pierwszy posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej, zbierającej się dziś wieczorem, zostało poprzedzone propagandowym artykułem prasowym. — Podobnie było wystąpienie „Popolo d' Italia“ poświęcone aktualnym zagadnieniom międzynarodowym, dnia 18 grudnia 1935 roku, to jest w dniu, gdy wielka rada faszystowska zajęła się zbadaniem planu paryskiego.

Dzisiejsza enuncjacja „Popolo d' Italia“ nastąpiło bezpośrednio po londyńskich rozmowach, przeprowadzonych w Londynie przez ambasadora Grandiego z min. Edenem i podsekretarzem stanu Vansittartem i dlatego odnosi się wrażenie, że rozmowy nie doprowadziły do pozytywnych wyników.

Z poszczególnych ustępów odezwy na uwagę zasługują słowa, poświęcone

## Po zgonie gen. Kondylisa Koalicja antyvenizelistyczna dąży do rozpisania nowych wyborów

ATENY. Wczoraj i dziś wielkie tłumy złożyły hołd zwłokom gen. Kondylisa. Złożono liczne wieńce, m. in. od króla i rządu. Pogrzeb odbył się dziś popołudniu w asyście licznych duchowieństwa z arcybiskupem ateńskim na czele. Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Wartę honorową pełniło 4 generałów. W pogrzebie, poza rodziną zmarłego, wzięli udział reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie. Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy. Zwłoki gen. Kondylisa zostaną przewiezione do miejscowości Tricala w Tessalii, gdzie będą pochowane w grobie rodzinnym.

## Wiece przedplebiscytowe w Estonji

TALLIN. — Wczoraj w całej Estonji odbyło się około 500 wiece przedplebiscytowych, na których występowali różni działacze rozwiązanych swego czasu partji politycznych, m. in. nowi osadnicy i socjaliści. Według pogłosek, w sprawie przeprowadzenia plebiscytu doszło do porozumienia pomiędzy rządem a całą opozycją, oprócz kombatanatów.

## Wpływy francuskie na Bliskim Wschodzie

DZIBUTI. — Admirał Rivet udał się do Hodeidy, skąd wraz z prezydentem francuskim w Dziedzie proponuje sułtanowi Jemenu pakt przyjaźni.

Następnie obaj udadzą się do króla Ibn Suda, któremu wręcza odznaki wielkiej wstęgi Legji Honorowej.

wieństwa z arcybiskupem ateńskim na czele. Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Wartę honorową pełniło 4 generałów. W pogrzebie, poza rodziną zmarłego, wzięli udział reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie. Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy. Zwłoki gen. Kondylisa zostaną przewiezione do miejscowości Tricala w Tessalii, gdzie będą pochowane w grobie rodzinnym.

## Wznowienie rozmów z przywódcami stronnictw

ATENY. Od jutra król wznowi rozmowy w sprawie sytuacji politycznej. Na poniedziałek wyznaczono audjencję Theotokisa i Metaxasa. Przewidywane jest zebranie przywódców wszystkich ugrupowań politycznych. W kołach rządowych nadal panuje optymizm w sprawie rozwiązania zagadnień natury wojskowej. Minister wojny zakomunikował królowi opinię armji, która wypowiada się za utrzymaniem obecnych personaljów bez zmian oraz przeciwko wszelkiej dyskusji na temat powrotu do szeregów oficerów, usuniętych wskutek udziału w rewolucji marcowej. Jednocześnie armja deklaruje wierność i przywiązanie dla króla. Minister wojny rozesał okólnik, polecający oficerom uni-

## Król nie był na pogrzebie

ATENY. Król, premier Demerdzis oraz Sofulis nie mogli wziąć udziału w pogrzebie gen. Kondylisa z powodu choroby. Wśród wieńców znajdował się

kania wszelkich wizyt i spotkań z osobistościami politycznymi, nawet w charakterze prywatnym celem uniknięcia niesłusznych komentarzy.

Dzienniki donoszą o zamierzonej rękomo koalicji wszystkich ugrupowań antyvenizelistycznych, która utworzyłaby rząd, mający za zadanie rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Metaxas odmówił udziału w takiej koalicji, twierdząc, że polityka pojednania nie da się osiągnąć jeśli zostanie utworzony gabinet, składający się z samych venizelistów lub samych antyvenizelistów. Metaxas wypowiada się na rzecz współpracy dotychczasowych przeciwników politycznych.

## Akcja lotników pod Makalle

ASMARA. — Na froncie Tigre ożywiła się działalność lotnictwa w obszarze Makalle, które wraz z artylerją bombarduje Amba - Aradam, gdzie stwierdzono obecność większych skupisk abisyńskich.

Abisyńczycy mają kilka dział, ale odpowiadają bardzo rzadko. Wobec zbliżającego się sezonu deszczowego, Włosi energicznie kontynuują budowę dróg oraz budowę baraków drewnianych i murowanych na najbliższych tyłach Makalle.

## Rocznica zgonu matki Napoleona

AJACCIO. (Korsyka). Z okazji 100 lecia zgonu matki cesarza Napoleona — Letycji Bonaparte, odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze, poczem udekorowano kwiatami kaplicę nad grobem matki Napoleona.

## Faszyści apelują do młodzieży europejskiej i ostrzegają przed wybuchem wojny

przed decyzjami, które — zdaniem faszystów — mogłyby zwiększyć niebezpieczeństwo konfliktu.

Apel do młodzieży europejskiej uważany jest tu również za doniosłe posunięcie w dziedzinie propagandy wewnętrznej. Apel ten wydrukowany był przez całą prasę włoską równocześnie z „Popolo d' Italia“ a ponadto czytany był i komentowany w szkołach i wśród młodzieży akademickiej.

## Giuliano zginął na polu chwały

TURYN. — Nadeszła tu wiadomość o śmierci ojca Reginalda Giuliano, jałmużnika jednej z dywizji czarnych koszul, który padł w Afryce wschodniej podczas pełnienia swych obowiązków.

Giuliano cieszył się we Włoszech wielką popularnością.

Podczas wojny światowej wyróżnił się bohaterskimi czynami, następnie towarzyszył Gabrijelowi d'Annunzio w zdobyciu Fiume, brał czynny udział w Marszu na Rzym. Giuliano wyjechał, jako jeden z pierwszych ochotników, do Afryki.

# NIEPOROZUMIENIE

Historja nie potrafiła rzucić cienia na postać Brutusa, chociaż jego imię zbrzydzone jest krwią jednego z największych mocarstw świata, historia nie potępiła wielu zabójców politycznych jako zbrodniarzy, a jednak są zabójstwa na tle politycznym, które inaczej nie można kwalifikować jak zwykłą, ordynarną zbrodnię. Te wszystkie morderstwa z wyroku sądu partyjnego, to jest już zbrodnia, która niema w sobie nic wzniosłego.

Apoteoza puszkowskiego „Kindżału”:

„Swobody tajny straż, karajuszczij kindżał, poślednij sūdja pozora i obidy”

nie znajdzie tu zastosowania. Vendetta komunistyczna jest zwykłą zbrodnią, której cień pada nie tylko na tych, którzy zostali już osądzeni z § 76-go jako przynależni do spisku KPZB, ale i do tych innych, eksponowanych członków tej partii, a więc i na znany odłam młodzieży uniwersyteckiej.

Nikt nie zaprzeczy, że poważną siłę przedstawia na USB młodzież wszechpolska, tak samo rzeczą oczywistą jest, że wzrasta z każdym dniem na siłę lewica akademicka. I ta lewica jest tylko dalszym ciągiem długiej gaśienicy komunistycznej, która walczy podstępnie bronią krwawej vendetty. Jeszcze nie tak dawno, jeszcze na początku roku akademickiego, sprawa przedstawiała się mniej wyraźnie, dziś z tego chaosu zaczyna się wyłaniać jakiś twór kordjanowski i pyta „czy lepiej, gdy jest król, czy lepiej gdy go niema”. Jeszcze na początku anno schalustici 1935/36 Legjon Młodych był jedną wielką niewiadomą, o której mówiono, że wogóle już niema przyszłości, ZPMD skompromitował się wraz z ZZZ-m i strajkiem arbończy, o Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej nikt wogóle nie mówił. Dziś po pro-

cesie komunistycznym, jako przypiętowanie wyroku powstało trójprzymierze lewicowe. Szczęśliwie zęby do wszystkich, co nosi cechy konserwatyzmu, ci młodzi ludzie postanowili robić dywersję. Taką robotę dywersyjną ma być dzisiejszy wiec w sprawie opłat, na marginesie zastraszającej naprawdę sytuacji polskiego akademika, „zablokowany towarzysze” będą się starali przemycić ziarnka swej ideologii.

Mylili się ktoś sądząc, że partyjność nie wywiera specjalnego piętna na swych członków. Lewicowców akademickich można poznać odrazu.

Tak jak Witos podkreślał swoją chłopięcość przez odrzucenie białego kołnierzyka, tak ci wszyscy pseudo i nie pseudo — komuniści starają się być jaknajbardziej niechlujni, chodzą np. w rosyjskich „rubachach”. Imponuje im bolszewicka kultura i zapożyczają stamtąd nie tylko ideologię, ale i letarjackie zwroty i skrót.

Miłość do Żydów płynie również z tego samego źródła. Młodo — legioniści zresztą od początku otaczali się rozmaitemi Chajami, może na przekór endeckom, na których to działało jak czerwona płachta na byka. Obecni w lewicy akademickiej Żydzi, to czynnik wielce miły i przemożny.

Dziś na wiecu dywersyjnym znów prawdopodobnie wystąpi kol. Szejn i zacznie mówić: „Mam zaszczyt przemawiać w imieniu trzech zablokowanych organizacji”.

Ruch lewicy akademickiej jest tem groźniejszy, że nie ogranicza się do samego Wilna. Odłam K. P.Z.B. doprowadził swego czasu do rozruchów ulicznych w Krakowie, ruch młodych radykałów również pragnie objąć całą Polskę.

„Życie Akademickie”, organ Z.P.M.D. pisze z triumfem o swem zwycięstwie nad endecką, pisze o wzmożeniu się swych wpływów w Warszawie i Krakowie.

Wilno nie pozostało niestety w tyle.

I wszędzie, gdzie jest ZPMD i Zw. Niezależnej Mł. Socj. następuje małżeństwo mityczne z Z.Z.Z.-m z „Turem”, początkowo zaczyna się wszystko od kolorowej bajeczki o Wielkich Drzewach, potem w tych drzewach znajdują się szparki, przez które wciskają się młodzi adeptci na tamtą stronę barykady, na stronę sowiecką. A potem przez te same szparki zaczyna się szyć zdrada do życia polskiego.

Zdaje się jednak, że do rozpowszechniania się mody na radykalizm wpływa nie tylko ogólna nęstwa, ale i tyle już razy omawiane zdżiczenie obyczajów i psychopatyczny zachwyt dla braku kultury. Za młodo zaczyna się od tłuczenia szyb, potem następu-

je ewolucja i ataki na przeciwnika z krzesłem w rękę, później gdy ostatecznie młody człowiek wpadnie w sidła partii, potrafi zabijać skrytobójczo, „bo sędziami teraz będziemy my”.

Pytał mnie się ktoś, objawem czego jest dziwne przychylnie ustosunkowanie się starszego pokolenia do młodzieży radykalnej. Mam wrażenie, że tu zachodzi wielkie, tragiczne nieporozumienie. Dawnie, przed wojną, mówiono przecież, że kto nie był za młodo socjalistą, ten na starość będzie świnią. I ci przedstawiciele starszego pokolenia nie widzą różnicy pomiędzy marzeniami z ich młodych lat, o uszczęśliwieniu ludzkości, a tem, co tkwi obecnie nie w snach, ale w umysłach akademickich lewicowców. Oni, niestety, nie są socjalistami, oni są poprostu ekspozyturą, zresztnie wyzyskaną przez ościenne państwo.

Oni nie są entuzjastami idei, a tylko entuzjastami pieniądza i kurtki komisarza. A.P.K.

## Ulgi dla niezdolnych akademików Zmiany w rozporządzeniu o opłatach studenckich

Jak dowiaduje się Agencja „Iskra” minister wyznał religijnych i oświeceni publicznego zarządzeniem z 29 stycznia r.b. wprowadził zmiany do obowiązującego zarządzenia z 25-go września 1933 roku o opłatach w państwowych szkołach akademickich.

Odroczenia opłat rocznych na czas po ukończeniu studiów (aż do lat 12 od uzyskania odroczenia), stosowane dotychczas jako odroczenia całej, lub połowy opłaty, mogą być obecnie stosowane jako odroczenia w całości lub w połowie lub w jednej czwartej opłaty rocznej.

Zamiast dotychczasowego ustalania kwoty, o jaką mogą być zmniejszone wpływy z tytułu odroczeń, na 5 proc. wpływy z opłat na I roku studiów, 10 proc. na II roku, 15 proc. na III i

20 na IV i dalszych latach, ustala się dla każdej państwowej szkoły akademickiej ogólną kwotę, o jaką mogą być zmniejszone wpływy z tytułu odroczeń na 25 proc.

Zarządzenie powyższe obowiązuje na czas oOD 1-go WRZEŚNIA 1935 R. Jak wyjaśniają Agencja „Iskra”, obniżenie opłat studenckich równomiernie dla wszystkich, byłoby wprawdzie pewną ulgą dla ogółu młodzieży, a więc zarówno dla akademików zdolnych, jak i dla niezdolnych, nie pozwoliłoby natomiast zwiększyć pomocy dla tych, którzy jej najbardziej potrzebują. Wprowadzone natomiast przez streszczone powyżej rozporządzenie zmiany, pozwolą szkołom akademickim na objęcie ulgami w opłatach niemal wszystkich niezdolnych studentów. (ISKRA).

## DEPESE SPORTOWE Z OSTATNIEJ CHWILI.

### Stan zdrowia Marusarza poprawił się

BERLIN. — Z Garmisch Partenkirchen donoszą nam, że sobotnie badania lekarskie wypadły korzystnie dla Marusarza. Lekarze pozwolili już

choremu na wyjście z pokoju, a nawet na lekki trening. Jest nadzieja, że Marusarz będzie jednak mógł wziąć udział w olimpiadzie zimowej.

### Kalbarczyk na 21-em miejscu

ZURYCH. — Na mistrzostwach łyżwiarzów świata w jeździe szybkiej, odbywających się w Davos, Kalbarczyk w biegu na 1,500 m. zajął 21-sze miejsce, osiągając czas 2:27,1. Zwyciężył w tej konkurencji Norweg Ballangrud w czasie 2:17,4.

ZURYCH. — W biegu na 10.000

metrów pierwsze miejsce zajął Wasenius (Finlandja) w czasie 17:51,4. Kalbarczyk zajął 5-te miejsce z czasem 18:07,8.

Mistrzostwo łyżwiarzów świata w jeździe szybkiej zdobył w ogólnej klasyfikacji Norweg Ballangrud.

## Pierwszy mecz w Warszawie kończy się awanturą

Pierwszy mecz piłkarski w Warszawie, rozegrany na boisku Skry pomiędzy Gwiazdą a Orkanem, został przerwany w 10 minut przed końcem przy-

stanie 3:3. Drużyna Orkanu, gdy sędzia podyktował rzut karny dla Gwiazdy, opuściła boisko, tak, że mecz nie został zakończony.

## O taktyce Kominternu

Jest rzeczą powszechnie znaną, jak się zdobywa fortece. Najpierw przypuszcza się atak gwałtowny. Jeżeli zostaje on odbity, następuje oblężenie. Leżąc przy wejściu powolnego czasu, i to nie odnosi skutku, wówczas nieprzyjaciel stara się wysadzić fortecę od wewnątrz. Chodzi tylko o to, aby znaleźć współpracowników wśród załogi.

Obserwujemy to samo w taktyce Kominternu czyli ZSRR. Najpierw gwałtowny szturm. W Bawarii i na Węgrzech atak nie udaje się. Już powiewają tam na wszystkich wieżach płachty czerwone z gwiazdą pięciokolorową, odsiecz jednak przedko likwiduje je zdobywcę.

Widzimy drugą fazę: oblężenie i walkę systematyczną. Za „wroga Nr. 1” komunizm ogłoszona zostaje socjal — demokracja i przeciw niej kieruje się główne wysiłki. Chodzi o opanowanie mas robotniczych i obalenie konkurenta. Metoda jest skuteczna. We Włoszech komunizm zdobywa jedną placówkę za drugą. W Niemczech ilość głoszących za komunistami rośnie z oszałamiającą szybkością. Leżąc i to zawodzi. Powstają nowe prądy: faszysty i narodowy socjalizm, które ruch komunistyczny nie tylko paraliżują, lecz doszczętnie obalają i niszczą.

Trzeba rozpocząć od początku. I oto obserwujemy obecnie trzecią fazę: współpracę ze zdrajcami „pośród załogi”.

Miast zwalczać stronnictwa lewicowe, Kominternu zwrabia je w pułapkę. Jest to metoda najwstrętniejsza i najbardziej niebezpieczna, jako oparta na podłości i głupocie ludzkiej. Pod pozorem walki z faszystami tworzy Kominternu t. zw. front jednolity, do którego wchodzi stronnictwa lewicowe — komunisty. Naturalnie, ci ostatni dźwierzają batwę. A stronnictwa lewico-

we? O nich można powiedzieć słowami Goethego:

„Du glaubst za schieben und du Wirst gehoben“.

(Faust, I)

Parlament zatem spełnia rozkazy Moskwy. Forteca jest zdobyta. „Pankracji i przeczrzy” — chcieliby powiedzieć Stalin, Litwinow — Walech — w przyszłości, bez naszych pomocników: radykałów i socjalistów”.

Kto się nie zgadza z powyższymi, niech przeczyta uważnie telegram: „Interwencja Kominternu w parlamencie francuskim” („Słowo” 30 stycznia), oraz relacje dziennika „Le Jour” w sprawie odroczenia procesu wystawianika Kominternu Eberleina („Słowo” 31 stycznia).

Przypuszczam, że gdyby Mussolini mógł przewidzieć ostatnie sukcesy Kominternu, to miast prowadzić wojnę w Afryce, starałby się utworzyć z państw Europy Środkowej blok antykomunistyczny, jak to pozornie robią na Dalekim Wschodzie Japończycy.

R. Kühn.

## Nowa ustawa o stowarzyszeniach na Litwie

RYGA — Z Kowna donoszą, że ostatni numer dziennika urzędowego przy nosi nową ustawę o stowarzyszeniach, ograniczającą znacznie inicjatywę społeczną i ułatwiająca wgląd władz bez pieczeństwa w działalność tych organizacji.

W myśli ustawy do nowo powstających organizacji mogą należeć wyłącznie litewscy obywatele, władający językiem państwowym w nowie i piśmie.

Członkami organizacji nie może być w żadnym razie młodzież szkolna i obywatele państw obcych. Wojskowi muszą mieć pozwolenie bezpośredniej władzy. Zezwolenia na uruchomienie organizacji dotychczas udzielane były przez naczelników powiatów. Obecnie prawo to przysługuje wyłącznie tylko ministrowi spraw wewnętrznych. Wszystkie dotychczas istniejące stowarzyszenia muszą do dnia 1 kwietnia przesłać do ministerjum spraw wewnętrznych swe statuty w celu ponownej rejestracji.

## Ferdynand Goetel członkiem P.A.L.

WARSZAWA. W dniu 2 lutego 1936 r. odbyło się zebranie polskiej akademii literatury, w którym wzięli udział prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden-Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Karol Irzykowski, Juliusz Klejner, Bolesław Lesmian, Zofia Nałkowska, Zenon Miriam Przesmycki, Wincenty Rzymowski, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy Zelenicki.

Podczas posiedzenia wybrano nowym akademikiem literatury Ferdynanda Goetla. Wyboru dokonano zgodnie z paragrafem 23 regulaminu Polskiej Akademii Literatury większością 3/4 głosów obecnych.

Ferdynand Goetel urodził się w r. 1890 w Suchej Małopolsce. Ukończył szkołę średnią w Krakowie. Studiował architekturę w Wiedniu, którą porzucił jednak, zamierzając poświęcić się literaturze. Udał się do Warszawy, lecz jako poddany austriacki zostaje w r. 1914 internowany i wywieziony do Turkistanu.

Wrażenie z pobytu w Azji i z powrotu do Europy opisał w książce „Przez płonący wschód” (1921). W r. 1923 wydał „Kar Chat”, opowiadanie na tle wspomnień ze wschodu, którym to utworem zdobywa sobie duży rozgłos. Kolejno wydaje zbiory nowel.

W roku 1930 wydaje „Podróż do Indji”. Goetel drukował nadto pozycje w „Zwrotnicy” i „Pamiętniku warszawskim”, redagował przez czas pewien „Naokoło świata”. Ferdynand Goetel odgrywał wybitną rolę w organizacji życia literackiego w Polsce.

Był przez dwie kadencje prezesem Polskiego Klubu Literackiego (Pen-Klubu Polskiego). Obecnie piastuje godność prezesa Zarządu Głównego Związku Zawod. Literatów Polskich.

## Uroczystości w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA. W dniu dzisiejszym w Częstochowie odbył się uroczysty obchód 10-lecia djecezji częstochowskiej i ingressu księdza biskupa Kubiny na częstochowską stolicę biskupią.

O godz. 11 rano w kościele katedralnym w obecności licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa odbyło się pontyfikalne nabożeństwo, które celebrował ks. biskup Kubina. Przy wejściu do kościoła powitano ks. biskupa Kubinę dźwiękami fanfary. Kazania wygłosił generalny wikariusz djecezji częstochowskiej ks. prałat Zimniak. Przed nabożeństwem odezwał się po raz pierwszy dzwon, ufundowany ze składek na pamiątkę 10-lecia tej djecezji. Wieczorem w sali spowiedniczej na Jasnej Górze odbyła się uroczysta akademja.

**CZY WPLACIŁEŚ JUZ NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA PRYWATNEGO P. M. S. NA WILENSZCZYZNIE.**  
KONTO P. M. S. w P. K. O. Nr. 80630

## Zgon awanturnika



Emigrant rosyjski Aleksander Zubkow, którego małżeństwo z siostrą cesarza Wilhelma II-go wywołało swego czasu wiele wrzawy, zmarł przed kilku dniami, przeżywszy zaledwie 37 lat. Zubkow rozwodził się ze swoją żoną, roztrwonil „odszkodowanie” i zmarł niemal w nędzy. W swem awanturnym życiu miał wiele zawodów, był m. in. kelnerem w jednej z kawiarni luksem burskich. Na zdjęciu naszym — Zubkow jako kelner.

## Piąty miesiąc wojny

Jak ten czas leci! Wchodzimy w piąty miesiąc wojny włosko - abisyńskiej, wojny regularnej, toczonej według wszystkich prawideł sztuki wojennej z zastosowaniem najnowszych zdobyczy techniki. Do wszystkiego można się przyzwyczaić, więc już zbyt mało nikogo nie razi fakt, że wojna toczy się pomiędzy dwoma członkami Ligi Narodów t. j. instytucji, której celem i zadaniem, racją bytu, miało być zabezpieczenie pokoju. Kiedy przed paru laty hucały działa pod Szanghajem, wówczas akcja ta nie nazywała się wojną — starano się przynajmniej zachować pozor i mówiono, że jest to akcja represyjna w obronie interesów jednej ze stron. Dziś nikt nie zadaje sobie trudu, aby zachować pozor i nikt nie wysłał się dla znaleźnia „pacyfistycznego określenia wojny.

Gdy w październiku ub. roku oddziały askarysów i „czarne koszuł” wkroczyły na terytorjum Abisynji, byli jeszcze nieliczni zresztą, entuzjastki Genewy, którzy wierzyli, że Liga Narodów jeśli nie uniemożliwi prowa-

dzenie wojny, to spowodzi ją do minimum. Dziś po czterech miesiącach wątpliwa jest rzecza, aby ktoś poważnie mógł żywić jakąś nadzieję. Również rozwiane zostały przypuszczenia, że Włochy, przy całej olbrzymiej przewadze militarniej zdolają szybko ubezwładnić abisyńskiego lwa. Przebieg działań wojennych wskazuje wyraźnie, że wojna zaciąga się na długo, że będzie to walka na wyczerpanie sił, która trwać może latami. Szuszną zdaje się być opinia gen. Graziani, obecnego dowódcy na froncie południowym i pacyfikatora Libji, który przed rozpoczęciem wojny w Afryce twierdził, że murzonka są przy puszczeniu, aby wojna w Afryce była tylko „zbrojną przechadzką”, że wojna trwać może 10 lat i że rok 1935 nie jest właściwym momentem do jej rozpoczęcia.

Rzeczywistość zdaje się w całej rozciągłości potwierdzać opinie gen. Graziani. Jakiż bowiem jest bilans czterech miesięcy wojny, która kosztowała już Włochy kilka tysięcy zabitych i rannych oficerów, podofice-

rów i żołnierzy i znacznie większą ilość strat w szeregach askarysów. Źródła włoskie nie podają dokładnych liczb ofiar. Dotychczas ogłoszone załedwie zostały cyfry odnoszące się do grudnia, t. j. okresu, w którym walk prawie nie było, gdyż najkrwawsze starcia miały miejsce w styczniu.

Według tych danych straty włoskie w roku 1935 (do 30 listopada) wykazały ogółem 241 nazwisk poległych oficerów i żołnierzy. W grudniu 1935 roku poległo 12 oficerów i 63 szeregowych, ponadto zginęło bez wieści 14 ludzi, w tem 6 oficerów. Oprócz tego w roku ubiegłym przewieziono z metropolji 61 tys. robotników, z których 11 tys. 338 odtransportowano z powrotem „spowodu” — jak głosi oficjalna lista — wygaśnięcia kontraktów, lub innych przyczyn”.

Za miesiąc styczeń r.b. listy ofiar strat nie zostały ogłoszone, ale sądząc z komunikatów dowództwa włoskiego, z poszczególnych dni będą one kilkakrotnie wyższe, niż liczba ofiar za cały rok 1935.

Dodajmy do tego straty w materiale wojennym i kosztu utrzymania nowoczesnej armji, dla której wszyst-

ko trzeba sprowadzać z metropolji, gdyż na miejscu zgromadzone zapasy, już zostały zużyte a zrozumieni, że ten skrawek terytorjum abisyńskiego opanowany przez Włochów kosztował je bardzo drogo.

Sytuacja na frontach od chwili, gdy oddziały włoskie spotkały się z zorganizowanym oporem sił abisyńskich nie ulega zmianie. Linja włoska na odcinku północnym biegnie nadal przez te punkty, dokąd doszli Włosi niepowstrzymany przez przeciwnika. Aksum — Adua — Makalle i dalej ani rusz. Walki w rejonie Tem bien najbardziej krwawe ze wszystkich były w ich rękę. Zmusili Włochów do zreorganizowania przygotowań do zamierzonej ofensywy, spowodowali nowe, niezbyt pomyślne ugrupowanie.

Sukcesy włoskie na południu nie posiadają większego znaczenia. Akcja włoska miała tam charakter wybitnie przewencyjny, wobec zagrażających lewemu skrzydłu wojsk rasa Desty. Po odrzuceniu przeciwnika wgląd na 100 zgórą km. dźwizję gen. Graziani zaniechał dalszej ofensywy, zatrzy-

mując się w Negelli, centrum prowincji Liban. Jest to punkt węzłowy dróg karawamowych, prowadzących z angielskiej kolonii Kenja. W tymże czasie inny oddział włoski posunął się dość daleko w kierunku zachodnim, wzdłuż granicy Kenji, utrudniając dowóz zaopatrzenia i amunicji przez posiadłość angielskie dla wojsk abisyńskich. To jest jedyny plus tej akcji.

Minusem już jest natomiast niezmiernie wydłużenie frontu południowego, który wynosi już obecnie 1000 km. Poza to każdy kilometr wgląd, oddala wojska włoskie od baz zaopatrzenia, a Abisyńczyków zbliża do ich podstaw i ułatwia im łączność i możliwość manewru. Zajęcie większej przestrzeni terytorjum, nie ma większego znaczenia dla prowadzenia wojny, brak bowiem na nim obiektów operacyjnych sprawia, że jest to uderzenie w próżnię. Oprócz tego oddziały włoskie znajdują się teraz na najbardziej niezdrowych, malarystycznych przestrzeniach, podczas gdy Abisyńczycy usadowili się w górach, w lepszych, niż dotychczas warunkach obronnych i zdrowotnych.

Z tego względu nie należy przeceniać znaczenia zwycięstwa gen. Graziani. Jest to czwartorzędny epizod w wojnie o charakterze lokalnym. Ras Desta popełnił błąd, przygotowując się do natarcia na lewe skrzydło włoskie. Operacja ta zgóry była skazana na niepowodzenie. W warunkach wojny włosko - abisyńskiej rolę tych ostatnich polega na powstrzymaniu Włochów, ofensywa strategiczna prowadzone przez źle zorganizowane i uzbrojone oddziały abisyńskie, wobec zmobilizowanych wojsk włoskich, zawsze będą skazane na niepowodzenie. Ras Desta przygotowuje swoje natarcie ułatwił jedynie Włochom odniesienie łatwego sukcesu.

Reasumując rezultaty czteromiesięcznej wojny można stwierdzić, że sytuacja kształtuje się bardziej ponęslnie dla Abisyńczyków niż Włochów. To, co opanowały oddziały włoskie, możliwe było do uzyskania i bez walki, natomiast po czterech miesiącach wojny, jasną rzeczą jest, że przewaga militarna Włochów nie może im zapewnić szybkiego zwycięstwa, które może być osiągnięte jedynie w wyniku długich, wyczerpujących miesięcy walki. Esquire.

# DODATEK ILUSTROWANY

## Zagrożone Singapore



Japonja nosi się z zamiarem przekopania kanału poprzez półwysep Malajski w pobliżu miasta Kra. Do dzieła tego mają być zaangażowani japońscy inżynierowie i około 80 tysięcy siamskich robotników. Kanał skróci drogę z oceanu Indyjskiego do morza chińskiego o 100 km. Jednocześnie jednak nowy kanał stanowić będzie niebezpieczeństwo dla interesów angielskich na wschodzie ponieważ Singapore, dotychczas niezdybyta forteca angielska i strażnica cieśniny Malajskiej, traci swe pierwotne znaczenie

## DOSTOJNY SOLENIZANT



W dniu 1 lutego świętowano dzień Imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej profesora Ignacego Mościckiego, znamienitego uczonego, wielce zasłużonego bojownika walk o niepodległość.

## Tajemniczy zgon gen. Kondylisa



Ostatniego dnia stycznia zmarł nagle w tajemniczych okolicznościach jeden z najwybitniejszych polityków greckich dchby ostatniej, b. premier i b. regent, generał Kondylis, który przygotował powrót na tron Jerzego II-go, a następnie został odsunięty od władzy. Partja jego w ostatnich wyborach uzyskała minimalną liczbę głosów. Zarządzenie sekcji zwłok dało powód do pogłosek, że gen. Kondylis został otruty. Na zdjęciu —gen. Kondylis w swoim gabinecie pracy za czasów regentury.



Na zdjęciach naszych widzimy do- zakładów azotowych w Chorzowie i sta, którego upolował p. Prezydent na stojnego solenizanta jako dyrektora jako myśliwego z pięknym okazem to- jednym z polowań w r. 1935

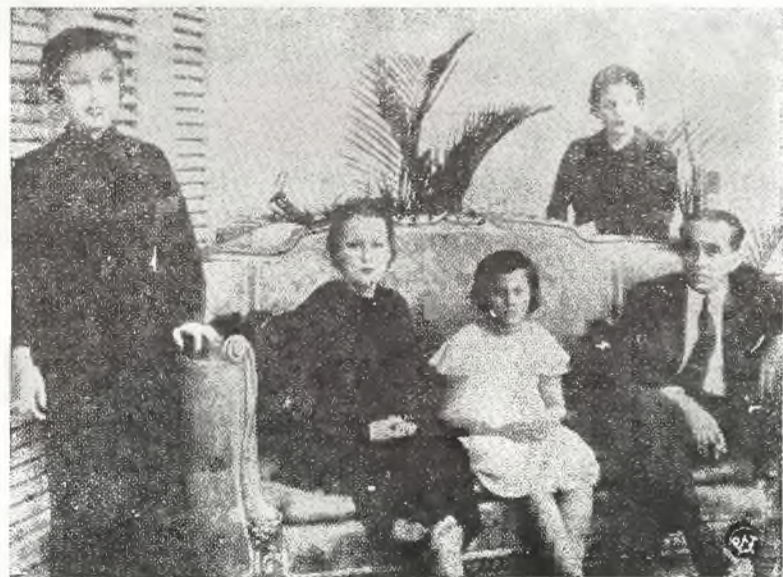


Hold młodzieży szkolnej dla Pierwszego Obywateal Rzeczypospolitej w dniu Jego Imienia na dziedzińcu zamkowym

## Karykatura Laval'a

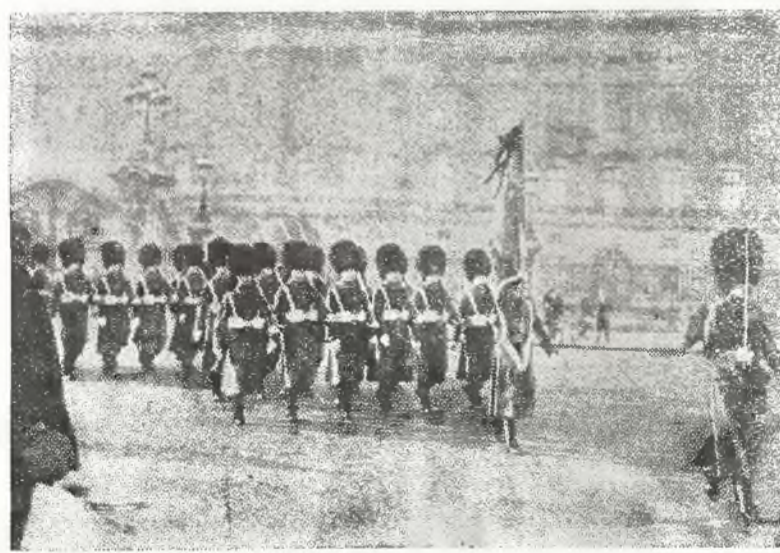


## Nowy prezydent kubański



Miguel Gomez w otoczeniu najbliższej rodziny: żony i córek.

## Z żałobnych dni w Anglii



Fragment konduktu pogrzebowego króla Jerzego V-go na ulicach Londynu.

## Obecny następca tronu w Anglii

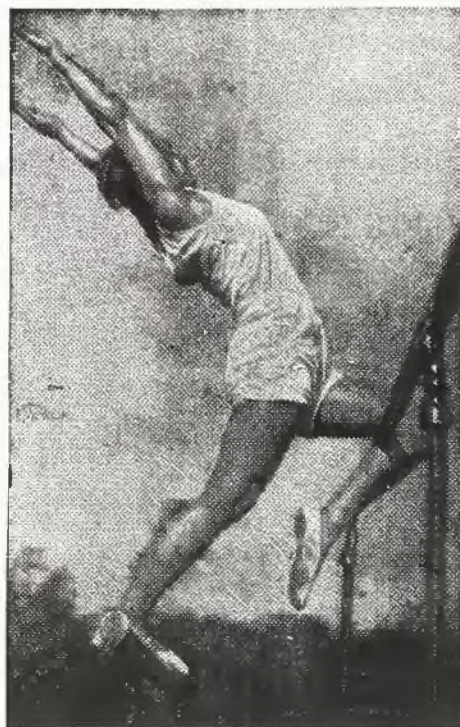


książę Yorku.

## Z zawodów hippicznych w Berlinie



Pani Irmgard Georgius, zwyciężyła naszej holenderskiej klaczy „Furstin“ naj lepszych jeźdźców świata podczas międzynarodowych zawodów hippicznych w Berlinie.



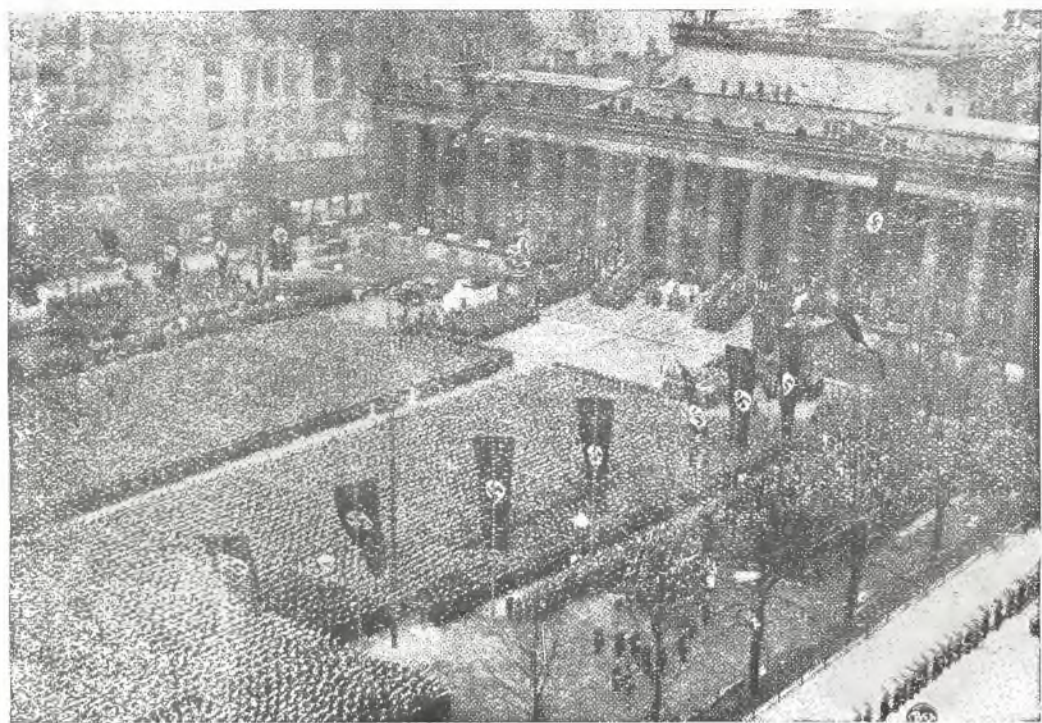
Cwiczenia na płotkach należą do ośmioboju lekkoatletycznego na zawodach olimpijskich.

## Mikrofon przy sterze



Amerykański olimpijczyk Fox wbudował sobie przy sterze mikrofon: by n dzielać przezeń poleceń hamowniczym

### Wybory w Grecji

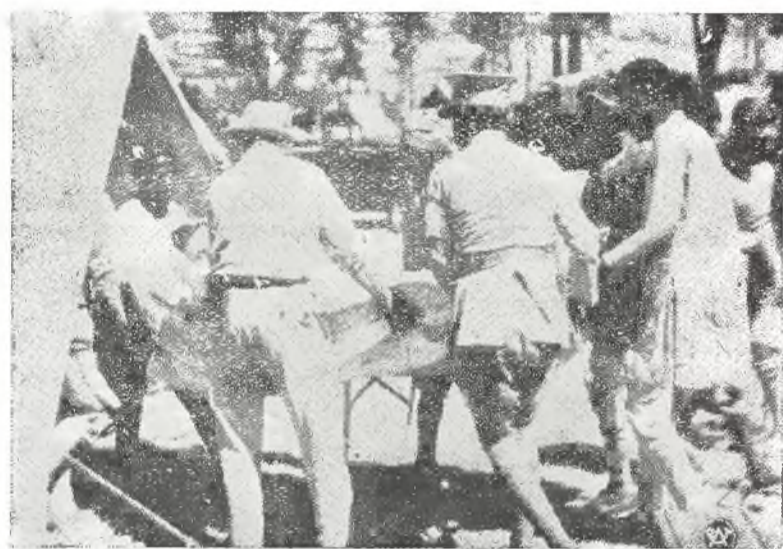


W Berlinie nader uroczysto obchodzono 3-cią rocznicę objęcia władzy przez narodowych socjalistów. Do Berlina przybyło 25.000 szturmowców. W Lustgartnie odbył się apel szturmowców, którego fragment widzimy na zdjęciu



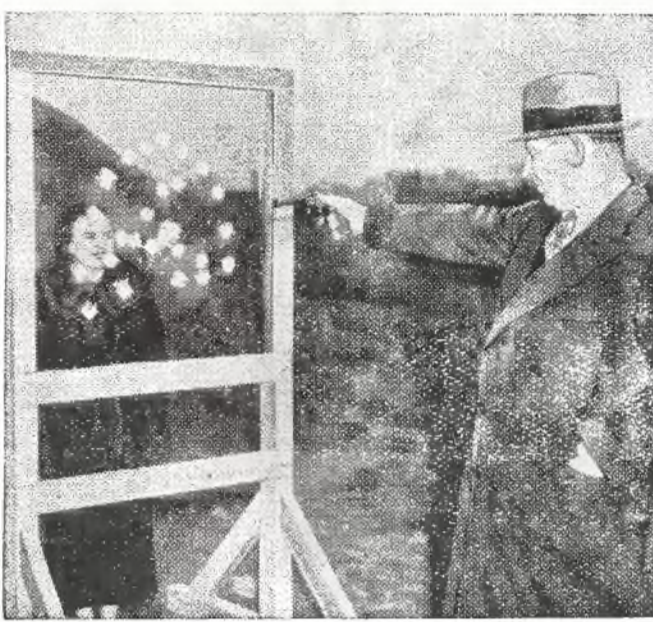
Przed lokalem wyborczym na uniwersytecie ateńskim.

### W Abisynji



Szwedzki Czerwony Krzyż przy pracy, po bombardowaniu Dole przez samoloty włoskie.

### Szyba zabezpieczająca przed kulami



Nowa szyba zabezpieczająca przed kulami, która ma być użyta w okienkach nowojorskich banków i w samochodach policyjnych. Z szyby uśmiecha się w czasie strzelania do niej, aktorka amerykańska Ella Logan.

### Exprezydent oskarżony o zdradę stanu



Exprezydent Meksyku Calles, powróciwszy po dłuższej nieobecności do kraju, oskarżony został o zdradę stanu. — Na lewo Calles, na prawo jego adwokat.

### Sonia Henie w otoczeniu dzieci



Sonia Henie w otoczeniu dzieci, na ślizgawce w Berlinie.

### Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej



W pałacu sportowym w Berlinie odbyły się — jak podawaliśmy — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej. Mistrzynią Europy została Sonia Henie (trzecia od lewej), oraz Austriak Karol Schaeffer. W jeździe parami Niemka Maxi Herber i Ernest Baier (druga od lewej i pierwszy).

### Reprezentantki na międzynarodowych mistrzostwach w jeździe figurowej na lodzie



Od lewej ku prawej: Baudecrane (Francja), G. Botond (Węgry) Sonia Henie (Norwegja) Y. Inada (Japonja) Hrubá (Czechosłowacja) Jagger (Anglja), Waengeler (Szwajcaria) E. v. Botond (Węgry) Macklin (Anglja) Maxi Herber (Niemcy) Prior (Anglja) Stenuf (Austria) Hultén (Szwajcaria) Taylor (Anglja) Lindpaintner (Niemcy).

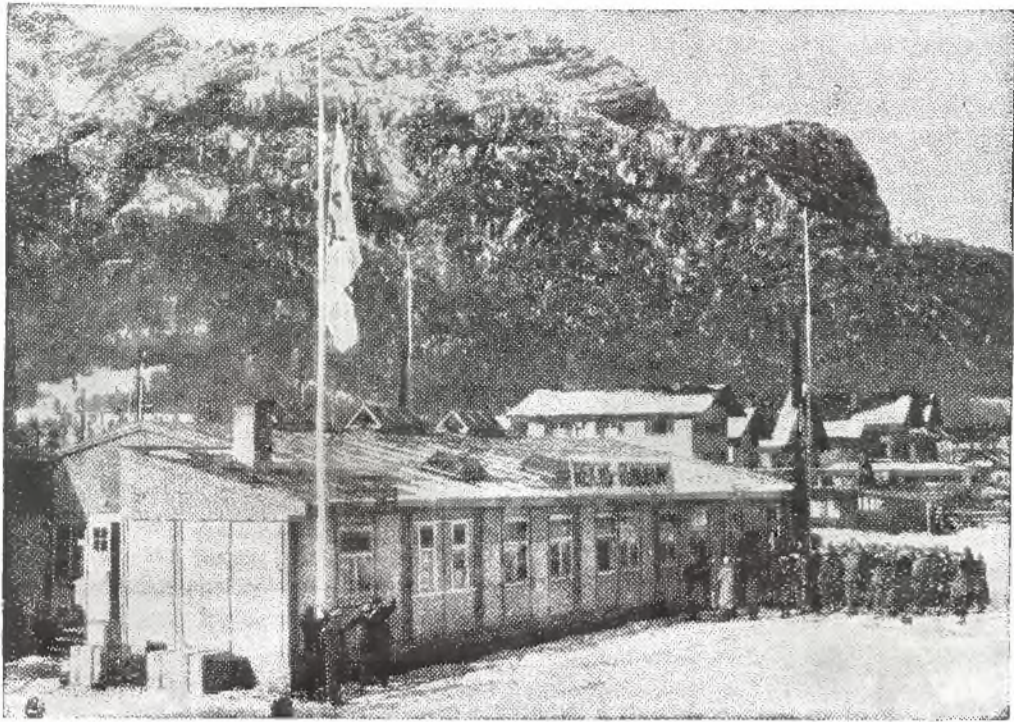
### Nowy prezydent Wenezueli



General Lopez Contreras wybrany prezydentem Wenezueli, po śmierci gen. Gomeza

# W terenie i na torach

## Olimpijska radiostacja nadawcza



Stąd będą na cały świat wysyłane wyniki zimowej olimpiady w Garmisch - Partenkirchen.

**WILNO GRA I WYGRYWA**  
w szczęśliwej kolekturze

**„DROGA DO SZCZĘŚCIA”**

Wielkie 44. Mickiewicz 10.

### Delegacja wileńskiej Izby Przem.-Handl. bawiła w Berlinie

WILNO. — Na życzenie Rady Traktatowej Samorządów i Organizacji Gospodarczych w porozumieniu z Komisją Rządową obrotu polsko-niemieckiego, udała się do Berlina delegacja z ramienia Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w składzie: p.p. dr. Andrzeja Dmitrjewa — kierownika Działu Obrotu Towarowego Izby Przem. Handl. i Eljasza Mimielfarba — prezesa Związku dla Handlu i Eksportu Lniarskiego, celem ustalenia cen na len polski eksportowany do Niemiec na podstawie polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 4-XI 1935 r. Delegacji towarzyszyli także przedstawiciele sfer rolniczych inż. Apolinary Bendych.

Delegacja miała za zadanie ustalić maksymalne ceny ramowe na len. Istotną rolę cen ramowych miałyby polegać na tem, by przy utrzymywaniu się faktycznych cen w granicach maksymalnych — niemiecki urząd nadzoru nie kwestjonowałby cen faktycznych, umówionych pomiędzy eksporterem polskim a importerem niemieckim. Cel podróży i plan postępowania delegacji został zaakceptowany przez Biuro Traktatowe Samorządów i Organizacji Gospodarczych w Warszawie.

W wyniku pertraktacji, ustalono, że odnośnie niemiecki urząd nadzoru (Ueberwachungstelle für Bastfaser) nie będzie kwestjonował cen, odpowiadających poziomowi światowemu z uwzględnieniem specyficznych warunków wymiany towarowej z Niemcami.

### Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie

W jednym z ostatnich numerów czasopisma „Białoruskaja Krynica” (Nr. 4 z dnia 24. I.) podano nieprawdziwą wiadomość, jakoby Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie zaproponowało w tych dniach Białoruskiemu Towarzystwu Naukowemu przewiezienie jego zbiorów muzealnych do gmachu T. P. N., gdzie znajdują lepsze pomieszczenie. Wiadomość ta, powtórzona przez inne pisma (np. „Wilniaus Rytjuis” Nr. 9 z dnia 28. I. rb.), jest zgola nieprawdziwa. Ani Zarząd T. P. N. ani też żaden z jego członków nie zwracał się z podobną propozycją i wogóle możliwość taka nigdy nie była w łonie Towarzystwa Przyjaciół Nauk rozważana. Za zarząd: Marjan Dziedzicki — prezes M. Brensztejn Członek Zarządu i Kustosz Muzeum TPN.

### 10 tysięcy osób zęgało zmarłego Kaganę

WILNO. Wczoraj w południe z domu „Bundu” przy ul. Zawalnej przewieziono na cmentarz żydowski zwłoki zmarłego onegdaj jednego z przywódców tut. „Bundu” Borucha Kaganę. W pochodzie żałobnym wzięło udział około 10 tys. osób. Obecne były delegacje z Warszawy i innych miast. P. P. S. reprezentował p. Ładowski. Na cmentarzu przemawiali przedstawiciele „Bundu”. Nowogrodzki, Mendelson, Rejzin i z P. P. S. Ładowski. Organizacje żydowskie członkiem których był zmarły na czas jego pogrzebu zawiesiły prace.

### Spowodu braku śniegów zachodzi obawa uszkodzenia ozimim

Według danych, zebranych przez Główny Urząd Statystyczny, spowodowany przez wysoką temperaturę w ciągu zimy tegorocznej brak pokrywy śnieżnej i częsta odwilż spowodowały w województwach północno-wschodnich, nadmiar wilgoci w roli, względnie tworzenie się skorupy lodowej na polach, tak, że w pewnych okolicach województwa wileńskiego, woj. nowogrodzkiego, woj. białostockiego, oraz woj. poleskiego, zachodzi obawa uszkodzenia ozimim przez wgnięcie, względnie wypierzenie. W porównaniu do stanu z dnia 15 grudnia zasiewy pozostały przeważnie bez zmian. Najlepiej zasiewy przedstawiają się w województwach południowych i śląskim, a majorzej — w woj. wileńskim, nowogrodzkiem i poleskiem.

## Akademja ku czci Pana Prezydenta

WILNO — W niedzielę, w godzinach południowych, w sali teatru Miejskiego na Pohulance odbyła się akademja ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościńskiego, zorganizowana przez Organizację Młodzieży Pracującej dla świata pracy i młodzieży pracującej, robotniczej i rzemieślniczej m. Wilna.

Sala teatralna była zapelniona.

Obecny był wojewoda Ludwik Bociński, delegat arcybiskupa Jąbrzykowskiego ksiądz Alesander Mościński, arcybiskup prawosławny Teodozjusz, gen. Skwareczyński, prezydent miasta Maleszewski, starosta wileńsko-trocki Niedźwiedzki, wicestarosta grodzki Czerniechowski, prokurator Sulikiewicz, przedstawiciele poljeji, młodzież z OMP, przedstawiciele młodzieży organizacji cechowych, harcerstwa i organizacji wojskowych ze sztabarami, Zw. Młodej Wsi i in.

### KRONIKA WILEŃSKA

**KOMEDYZ. Dziś 3 Bluzka jutro Andrzeja**

Wschód słońca g. 7.11

Zachód słońca g. 3.55

### SPOTRZECZENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 2 lutego 1936 r.  
Ciśnienie średnie: 744.  
Temperatura średnia: 1.  
Temperatura najwyższa: + 3.  
Temperatura najniższa: — 2.  
Opad: 3,1.  
Wiatr: połudn.  
Tendencja: bez zmian  
Uwagi: pochmurno.

### PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora 3-II 1936 r.  
W dalszym ciągu pogoda pochmurna z opadami. Ciężko. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

### PRZYBYLI DO HOTELU GEORGES'A

z dn. 2 lutego 1936 r.  
Szapkowski Dymitr urzędnik ze Stohpe, Szekeli Lonis z Warszawy, Markiewicz Ryta urzęd. z Warszawy.

**DYZURY APTEK.** Dziś w nocy dyżurują apteki: Wł. Sokółowskiego — ul. Tyzenhauzowska 1. S-ów Mańkowi-cza — ul. Piłsudskiego 30. P. Jundzila — ul. Mickiewicza 33. Wł. Narbutta — ul. Św. Jąnska 2. B. Turgieła i Przedmiejskich — ul. Niemiecka 15. S-ów Paka — ul. Antokołska 42. Wł. Szantyr — ul. Legionów 10. A. Rostkowskiego — ul. Kałwaryjska 31.

**TEATR I MUZYKA**  
**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**  
Przedstawienie propagandowe. Dziś raz jeszcze grana będzie wspaniała op. „Rose Marie”. Ceny propagandowe.  
— „Królowa miliardów”. Jutro porwra na repertuar światna op. Falla — „Królowa miliardów” w premierowej obsadzie z Elną Gistedt w roli tytułowej. W środę grana będzie w dalszym ciągu wspaniała wystawiona op. Kalmana „Bajadera”.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**  
Dziś  
**„Rose-Marie”**  
Ceny propagandowe

**TEATR MIEJSKI NA POHULANCE**  
Dziś, w poniedziałek dnia 3-go lutego o

### W smokingu do pakil.

Karnawał jest w pełni i chociaż Wileńko nasze jest uczelnie sennem miastem, jednak i tutaj nie brak w tym okresie rozmaitych balów i potaneculek!... Większość idzie tam, by zatańczyć, panny zaś w dość zwodnej zresztą nadziei upolowania męzowskiej synekurki!

Są jednak i tacy, którzy idą tam w nieco innym celu, dajmy na to, by zwrócić bliźnim, w atmosferze ogólnego rozbowiania, źle pilnowane przedmioty!... Naprzykład wczoraj w nocy, zatrzymano nas jednym z balów przy ul. Mickiewicza Adama O, z ul. Gimnazjalnej.

Młody i elegancki, niezem Nowarow, ten gentleman, jak stwierdzono, buchał w ordynarny sposób damskie torebki obecnym na balu paniom!... Przyjemniaczka wyprowadzona natychmiast z sali i tak jak stał w wytwornym stroju wieczorowym odtransportowano do aresztu!... No, no! Niema co mówić! Udał się chłopać!...  
sprzrychę etaoinshrtdaobshrdm  
Wincuk Markotny.

godz. 8-ej przedstawienie wieczorowe wypelni nadwyraz wesola, tryskająca humorem i dowcipem, barwna komedia Moljera p. t. „Mieszczanin szlachcicem” w pierwszorzędnym obsadzie aktorskiej, z Władysławem Czernym w roli tytułowej. W akcie III-cim ceremonia turcka przy oryginalnej ilustracji muzycznej Lullyego. Przepiękne dekoracje — W. Makojnika.

**Ceny propagandowe.**  
— Wileński Teatr Objazdowy — gra dziś 3 bm. w Lidzie popoł. dla młodzieży sztukę w 3ch aktach J. Szaniawskiego „Most”, wieczorem komedję w 3-ach aktach W. Perzyńskiego — „Szczęście Frania”.

— **TEATR „REWJA” ul. Ostrobramska 5.** Dziś w poniedziałek 3 lutego premiera programu rewjowego p. t. „Na jerza z przedziałkiem”  
Początek przedstawień o godz. 6 min. 45 i 9-ej.

— **Teatr Rewji „MURZYN” ul. Ludwisarska 4.** Dziś w poniedziałek dnia 3 lutego — premiera. Nowa wielka rewja w 2 częściach i 18 obrazach p. t. „Grunt na świecie to ciele piec!” — Udział biorą nowozaaangazowani: prima donna rewji warszawskiej Ina Wolska, piosenkarz Janusz Woljan, wodewilista Aleksander Piotrowski oraz utulbięcy publiczności wileńskiej S. Grochowska, J. Granowski, Miecio Mieczkowski. — Balet i in. — Nowa wystawa i dekoracje artysty malarza W. Zaleskiego. Początek codziennie o godz. 6.30 i 9-ej wiecz. Ceny miejsc od 25 gr.

### CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — „Czu-Czin-Czau”.  
PAN — „Jaśnie pan sofer”.  
HELIOS — „Osaczona”.  
ŚWIATOWID — „Wiktor czy Wiktorja”.  
LUX — Wesola wdówka

### Czek...

W restauracji „Zaiesz” z rzeji inauguraacji produkcji kabaretowych, no i że to przy święcie i „przy 1-ym”, panował nastrój wesoly i ożywny... „Pię, gwarza, luki palają... Śmiech, pustota i swawola!... Pił między innymi i jadł za trzech także i pewien pan... Gdy przyszło do płacenia, usłyszawszy od kelnera, że należy się 35 złotych, pan ów oświadczył niedbale z gestem Rockefeller’a, że wystawi czek na tę bagatelkę!... Zgodzono się uprzejmie — taki ma gnat!... Niestety, po sprawdzeniu w banku, czek ten okazał się bez pokrycia!... Gość jednak przeornie nie czekał na tę chwilę i ulotnił się zawczasu!... Wincuk Markotny.

### „Obolu! Tak i znaj!”

Miłość to uczucie z którym nieodłącznie są związane zawody, komplikacje i rozczarowania, kładące kres chwilom radości, upojenia i szczęścia... Gdy jedni zostają się spokojnie, a w razie miłosnego zawodu zamykają swój ból w sobie, inni bardziej gwałtowni, uciekają się do zemsty, nieraz krwawej, robią sceny, awantury!... Oto, naprzykład, Fiodor Ławrinow (Obzowa 11) i Łarisa Starkinówna (Szkaplerza 16), po okresie niczem niezamąconej idylli, pokłócili się ostatnio... Harmonję zmienili dysonanse i zrgzyty, niedawno zaś zażalona panna zagroziła nawet Ławrinowi rozprawą, oświadczając, że obleje go wodą z tradycją wendetty ludowej, jakimśkot wiek plynem żrącym!... — Tak i znaj, niegodzisz, czto izuwieczu! — powiada. Pozalju wsie glaza na czysto! Nie posmotriu niczasto!... Poradził się zafasowany Fiodor jednego znajomka, drugiego — co robić — znaczy się?! Wreszcie poszedł i zameldował o wszystkim policji... Faktycznie, perspektywa niezbyt przyjemna!... Kwas siarczany to nie żarty.  
Wincuk Markotny

### Hokeiści wileńscy w Krynicy

WILNO. — Hokeiści Ogniska Wileńskiego udali się na turniej do Krynicy w następującym składzie: Wiro-Kiro, Godlewski, Pastecki, Nuszel, Godlewski II, Andrzejewski II; Oku-

łowicz, Zubr i Andrzejewski I. Wobec wyjazdu Ogniska do Krynicy, termin meczu w Prusach Wschodnich przełożony został na połowę lutego.

### MIĘDZYNARODOWE AKADEMICKIE mistrzostwa narciarskie Polski

WOROCZTA. — W piątek rozpoczęły się w Worochcie międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski. Ze względu na zupełny brak śniegu w okolicach Worochty biegi rozegrano w Zaroślaku a konkurs skoków został wogóle odwołany. W Zaroślaku warunki są również nieszezęgłone, gdyż przed zawodami spadł deszcz i cała pokrywa śnieżna silnie zlodowaciała. W piątek w pierwszym dniu zawodów rozegrano bieg panów na 16 km., i bieg pań na 6 km. W sobotę odbędą się biegi zjazdowe a w niedzielę slalom i zakończenie zawodów.

56 zawodników, z których bieg ukończyło 24. Niespodzianką było doskonała forma zawodnika krakowskiego AZS Ustupskiego, który wybrał bieg w czasie 1:36,50, bijąc szereg znanych zawodników krajowych i zagranicznych. Drugie miejsce zajął Wojno z Gdańskiego AZS w czasie 1:42,20, przed Paulisem (Łotwa), Stojakowskim (Warszawa) Rajskim (Zakopane) i Dabellinem (Łotwa).

W biegu pań startowało 9 zawodniczek, z których bieg ukończyło 6. Zwyciężyła Mirdza (Łotwa) w czasie 52:26 przed Mazurkówną (AZS — Warszawy) i Postępską (AZS — Wilno).

Bieg panów na 16 km. zgromadził

### Sezon bokserki w Krakowie

KRAKÓW. — Sezon bokserki Krakowa zapowiada się bardzo obiec i tak: 9 b.m. warszawska Gwiazda z Rotulem na czele rozegra w Krakowie mecz, a tego samego dnia Sokół kra-

kowski walezyć będzie w Radomiu. 16 lutego Wawel rozegra mecz rewanżowy z Hakoahem w Łodzi 22 i 23 b. m. bokserzy Wawelu grać będą w Rzeszowie.

### Dzień polski w Kolonji

KOLONJA — Staraniem Sokola odbył się w Kolonji polski dzień sportowy. Licznie zebrany widzem z posród kolonji polskiej Sokola pokazali

piękne ówiewienia gimnastyczne, poczem odbył się referat p.t. „Rozwój sportu w Polsce”.

### Narciarski patrol polski w Berlinie

BERLIN. — W piątek w godzinach wieczornych w drodze do Garmisch przejeżdżał przez Berlin polski wojskowy patrol narciarski pod kierownictwem majora Krępskiego.

W czasie czterogodzinnego pobytu w Berlinie polscy olimpijczycy podejmowani byli herbatą przez attache wojskowego ambasady polskiej płk. Szymańskiego.

KAROL I. DALY

35)

### Purpurowe słońce

— Naturalnie, na pokładzie są dwużurni... dwóch, czy trzech... — Odpowiedziała Ada na moje nieme pytanie. — Ale oni są dobrze wytresowani. Jarow uprzedza ich i ja nigdy nie widziałam żadnego z nich.

Nie mogę powiedzieć, że bym był wesoly, kiedy wchodziłem po drabinie, za Adą. Zbyt to wygodne miejsce dla przeciwnika, gdy chce zniecać wpaść kule między oczy. Ja bym potrafil ostatecznie zeskoczyć i odpląnąć, ale dziewczyna... Była to jedyna chwila, kiedy poczułem prawdziwy strach. Kiedy stanąłem na pokładzie, opanowałem się całkowicie.

Stanąłem, a obok mnie Ada. Przyszła mi do głowy znowu ta sama myśl do kuczliwa: oto stoję u progu tajemnicy, chroniącej zagadkę nieszczęście tyłu ludzi. Jeżeli ja...

Ada chwyciła mnie za rękę. Ujrzałem duże ciemne oczy w śmiertelnie białej twarzy. Oczy pałaly, jak fioletowe gwiazdy; na ustach błędził niepewny uśmiech. W milczeniu wskazała mi ciemną otchłań, do której wiodły schodki. Nie jestem marynarzem, i nie wiem, jak się takie rzeczy nazywają. Zwykła wąska drabinka, a za nią korytarz i po-

obu stronach kajuty.

Trzymając mnie za rękę, Ada powiedziała mi ostrożnie wzdłuż korytarza. Milczała i ja milczałem. Przeszliśmy kilkanaście kroków i zatrzymaliśmy się.

Otworzyła jedne drzwi, zajrzała i dała mi znak, abym podszedł. Był to duży pokój, urządzony jak salon. Ada wskazała palcem drzwi w głębi i szepnęła:

— On jest tam!  
— Doskonale! — Odpowiedziałem, — Niech pani zaczyna działać. Pani nie zamknie drzwi za sobą?

Zniknęła za drzwiami. W tej chwili za moimi plecami rozległ się cichy i miękki głos; poczułem na szyi lufę rewolweru. Marek Jarow mówił:

— Miło mi powitać pana, Raysie Williamsie. Miałem, oczywiście, rację! A panią nie zawiodła mego zaufania! Nie minie ja za to nagroda. Będzie to wspaniała noc, może mi pan wierzyć. Poza panem, mam jeszcze innego drogiego gościa. Ręce do góry, Mr. Williams!

Podniosłem ręce. Zostałem oszukany, jak najzwyklejszy osioł! Jak idiota! Nie mogłem darować sobie niebywale-

### Otwarcie międzynarodowych zawodów narciarskich Związku Strzeleckiego

ZAKOPANE — W piątek nastąpiło w Zakopanem uroczyste otwarcie pierwszych międzynarodowych zawodów narciarskich Związku Strzeleckiego. Udział wzięli poza zawodnikami attaches państw, biorących udział w zawodach, to jest Estonji, Finlandji i Łotwy.

Po losowaniu nastąpiło szeregowe objaśnienie trasy. Bieg sztafetowy odbędzie się w sobotę. Staje do niego 8 sztafet. Polska wylosowała niekorzystny dla siebie nr. 1, Estonia nr. 2, Łotwa nr. 3, Finlandja nr. 4.

### Kalbarczyk na 17-em miejscu

ZURICH — W sobotę popołudniu odbyła się w Davos na mistrzostwach łyżwiarskich świata druga konkurencja, a mianowicie bieg na 5.000 mtr. Zwyciężył Norweg Ballangrud w czasie 8:3,5. Kalbarczyk zajął 12-te miejsce, osiągając czas 9:10,2.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostw prowadzi Ballangrud. Kalbarczyk znajduje się na 17-ym miejscu.

### Dziwna pogłoska

NEW YORK. — Prasa polska na wychodźstwie w Ameryce donosi, że Stanisław Walasiewiczówna po tegorocznych igrzyskach olimpijskich w Berlinie, zamierza wyjechać się z amatorskiego życia sportowego.

Jednocześnie ta sama prasa notuje, że młodsza siostra Stasi — Klara, zapowiada się obiecująco w lekkoatletyce.

**JESLI JESTEŚ LUB ZOSTAJESZ CZŁONKIEM L.O.P.P. — NIE ZAPOMINAJ UISZCZAĆ SKŁADKI CZŁONKOWSKICH. SKŁADKA MIESIĘCZNA 50 GR.**

go głupstwa, jakie strzelełem. Ada ukazała się znów we drzwiach i patrzała na mnie. Słowa jej były prawie niedo-słyszalne, ale ja uchwyciłem je:

— Tylko w ten sposób mogłam uratować ojca! Musiałam też przeskoczyć panu w zdradzeniu mnie, niedopuszcz do tego, aby ojciec dowiedział się o mej roli w sprawie zaginięcia planów! Plany te niepostrzeżenie powrócą do safesu. Panu nic nie grozi. Proszę, niech pan nie myśli o mnie źle!

— Złe! O pani? — roześmiałem się, nie ukrywając gniewu. — Pani postąpiła, jak podły gad: wydając żółtej maści, człowieka własnej rasy i narodowości. Mnie tu nic nie grozi? Ale on zabije mnie na pani oczach!

— No, no, poproszę pana do kajuty! — Marek Jarow przycisnął nieco lufę do mojej szyi, w sposób znaczący. A gdy się ociągałem, krzyknął: — No!.. Jazda!

Wszedłem do kajuty.

— Teraz, droga Ado, proszę przejrzeć, co on tam ma w kieszeniach. — Rozkazał, z przyjemnością.

Córka senatora podeszła do mnie, i nie patrzając na mnie powtórzyła: — Zapewniam pana, że nie panu nie grozi. On obiecał mi, w przeciwnym razie nie robiłabym tego.

(D. c. n.)

**TEATR REWIJ** „MURZYŃ” Dziś premiera Nowa wielka arcywesoła rewija w 2 cz. i 18 obrazach p. t. „GRUNT NA ŚWIECIE TO ECIE PECIE”  
 Udział biorą nowozakończony: prima donna rewiji warszawskiej Ina WOLSKA, wybitny śpiewak, humorysta i parodysta ostatnich nowości Janusz WOLJAN, wędrowny tancerz i aktor A PIOTROWSKI oraz młb. wil. S. Grzechowska, J. Granowski, Mieczko Mieczkowski, balet i in. Nowa wystawa Wspaniałe dekoracje art. mal. W. Zaleskiego. Początek codziennie o g. 6.30 i 9 w. W niedzielę o g. 4.30 i 9 w. Ceny miejsc od 25 gr.

**TELEGRAM**  
 Już został oceniany film jakiego jeszcze nie było p. t. **Ucieczka** (tragedia obcokrajowców w Rosji Sów.)

Polskie kino „ŚWIATO WID” Mickiewiczza. Jeszcze tylko dwa dni najweselejsza komedia muzyczna prod. 1936 r. **WIKTOR czy WIKTORJA?**  
 Csi, Piotrus, Papryka, Katarzyna były tylko wstępem do stworzenia tego arcydzieła. Szampański cocił dowlcipu i śmiechul U w a g a: Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu wejście na widownię tylko podczas przerwy. Początek seansów 4, 6, 8, 10, 15, w święta od g. 2-ej

**Walka z jaglicą w szkołach powszechnych**

Ministerstwo opieki społecznej poleci lekarzom powiatowym, aby z pomocą lekarzy przychodni przeciwdziałali, zorganizowali badania stanu oczu dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, nie utrzymujących opieki higienicznej - lekarskiej. W ten sposób akcja przeciwdziałania obejmie i te szkoły powszechne, które spowodowały brak opieki higienicznej - lekarskiej nie przeprowadziły dotąd badania stanu oczu, wskutek czego dzieci chore na jaglicę i podejrzane o nią nie były poddawane leczeniu i nie pozostawały pod opieką sanitarną.

**Strzały na Lipówce**

**WILNO** — Wczoraj wieczorem na Lipówce banda znanych w tamtejszej dzielnicy łobuzów, napadła na przechodzącego w towarzystwie znajomej plutonowego. Zaatakowany, zmuszony był użyć broni palnej i zranił 2 awanturników. Postrzał w brzuch otrzymał Jan Dalecki (Wąwozy 6), zaś Antoniemu Olmaczewskiemu (Nowa Popławska 21) kula uszkodziła oko. Obu rannych odwieziono do szpitala. Kilku uczestników napadzi policja aresztowała.

**Pociąg motorowy zabił woźnicę i konia**

**WILNO**. Przedwczoraj o godz. 17.30 na szlaku kolejowym Wilno — Królewszczyzna pod Bezdanami na 22-km km. od Wilna wagon motorowy najechał na furmankę, nadawaną drzewem. Woźnica i koń zostali zabici na miejscu. Pasażerowie wagonu wyszli z wypadku bez szwanku. Sprawdzony z Wilna wagon motorowy przewiózł pasażerów i uszkodzony wagon do Wilna po 2-ch godzinach. Zabitym woźnicą okazał się Jan Bujwid, mieszkaniec Bezdany, który wioził wynajętym koniem drzewo z lasu. Osierocił on żonę i pięcioro dzieci. Zaznaczyć należy, iż po dokonanych uprzednio próbach wagon motorowy, który uległ wypadkowi odbywał swoją pierwszą podróż na tym szlaku.

**NOWOŚĆ!**  
**Franciszek Olechnowicz**  
**SIEDM LAT**  
**w szponach G. P. U.**  
 Cena egzemplarza 1 zł. 80 gr.  
 Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.  
 Skład główny u antora: Ludwisarska Nr. 11, m. 18.

**NIEPOPRAWNY.**

**WILNO**. Przeciwko Leonowi Ruszczykowi z ul. Kwazselskiej, o którego sprawkach pisaliśmy szerzej przed niedawnym czasem, znowu wpłynęła skarga pewnej kelnerki. Za obciążoną posadę wpłaciła ona Ruszczykowi 40 zł. i dopiero potem zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa, bowiem żadnej posady nie otrzymała.

**OBCKRAJOWIEC — ZEBRAK**

**WILNO**. Policja ustaliła, że 50-letni obcokrajowiec Aleksander Awotyń, którego w dniu 1. 1. 36 r. znaleziono w Pawłowiu gm. turgielskiej zamkniętego, trudnił się żebraniem i od dłuższego czasu był już chory. W dniu 29. 12. ub. r. nocował we wsi Pawłowo, w tym dniu nie jadł i przez całą noc sękał. Awotyń nie ma w Polsce żadnej rodziny.

**FABRYCZKA BILONU**

**SWIECIANY**. W czasie rewiji u Piotra Michajłowa w Podbrodziu ujawiono odlew monety 1 złotowej z ołowiu, kilka kawałków różnego metalu i 2 kawałki pochodzące ze srebrnych tyżeczek.

**SAMOBÓJSTWO.**

**SWIECIANY**. W nocy z 27 na 28 bm. w Podbrodziu powiesił się Józef Zakrzewski. Przyczynę samobójstwa narazie nie ustalono.

**ZDZISŁAW CHRZĄSTOWSKI. 2) GÓRNE I DURNE**

W sadybie pocięty ścieżkami i alejami kwitną jabłonie i czereśnie. Tam również promienie słońca sprawiły przed chwilą weneckie zapusty. Ale teraz jasne są tylko zaśniewane kwieciami korony drzew. Cały spód sadu tonie już w półmroku. W lipowej alei ciemno, jak w tunelu. Pachnie akacją, lipowym kwieciami i wilgocią. Babuni nigdzie niema. Jest tylko djabek, o którym opowiadała mi niania, że go nie można zobaczyć, ale go się wyraźnie słyszy o szarej godzinie w szesście liści. Bo we dnie kryje się, jak wiadomo, w murach starej, opuszczonej kaplicy ogrodowej. Wychodzimy przez tylną furtkę ogrodu w pole. Wdali zasuniała Anca. Zaszczekał pies w pobliskiej wiosce, za rechotają żaby. Otworzył się rozległy widok na pola, przecięte pasmem nadbrzeżnych żarośli. A babuni i tutaj nie widać. — Ja pobiegnę nad Ancę aż do kładki. — Pobiegnij, zobacz. Może jest wśród wierz nad rzeką. Biegnę po ścieżce wśród pól. Nie zwracam uwagi na rechotanie żab i derkanie derkacza, nie słyszę szumu Anchy. Bieg upaja. Czy dobiegnę jednym tchem do rzeki? Muszę pokazać, co potrafi! Dobiegłem — niema tu nikogo. A więc spowrotem — też jednym

**REWJA** Balkon 25 gr. jutro premiera Nr. 59 p. t. „Na jeża z przedziałkiem” z udziałem nowozakończonych pieśniarki Geny HONARSKIEJ, wirtuozka muzyki ekcentrycznej EDDIEGO, duetu BOJARSKI-SZELLY oraz ułabieńców P. T. publiczności pieśniarki Taisy PUCHALSKIEJ, piosenkarza Ant. IZYKOWSKIEGO, baleru „TANAGRA”  
 Codziennie 2 seanse 6.45 i 9.15. W niedzielę i święta 3 seanse: 4.45, 7 i 9.15.

**PAN** Uwaga rodzice i dzieci: Film dla wszystkich **Jaśnie Pan Szofer**  
 BODO. Fertner. Benita.  
 Świetny nadprogram: groteska rysunkowa „Betty kapie pieszka” i szaj aktualja

**LUX** Jeanette MACDONALD i Maurice CHEVALIER w największym filmie od czasu wynalezienia taśmy filmowej **WESOŁA WDÓWKA**  
 Reżyserja Ernesta Lubicza Muzyka Franciszka Lehara Nadprogram: Dodatki

**HOLD POWSTAŃCOM**  
 LIDA. Przy pomniku ks. Falkowskiego w Lidzie miejscowy hufiec harcerzy uczcił pamięć poległych bohaterów powstania Styczniowego. Przy za palonem ognisku zebrało się 86 harcerzy, którzy nad grobem bohatera powstania złożyli uroczyste przyrzeczenie wierności służby ojczyźnie i ofiarności ci pracy dla jej rozwoju i potęgi. Przy ognisku hufcowy wygłosił okolicznościową gawędę do harcerzy.

**ZATRZYMANIE FAŁSZERZA**  
 LIDA. Spółdzielnia Rolnicza w Lidzie przytrzymała na gorącym uczynku sfalszowaną dowódów przychodowy Józefa Kizuka ze Smolok gm. wawiorskiej, który zrealizował kilka kwitów na sumę 982,10 zł. wypłaconym za rzekomo dostarczone do spółdzielni zboże. Kizuka zatrzymano i oddano do dyspozycji władz prokurator skich.

**ZA KULISAMI EKRAŃU**  
 Admirał Byrd kończy w Hollywood prace nad swym nowym filmem, w którym opowiada dzieje swej drugiej wyprawy do bieguna południowego. — Film będzie się nazywał „Mała Ameryka” i prawdopodobnie wzbudzi takie same zainteresowanie, jak pierwszy reportaż polary Byrda.

**ZNIŻKA CENY ELEKTRYCZNOŚCI W POSTAWACH.**  
 POSTAWY. Wszczęta akcja o obniżenie cen prądu elektrycznego w Postawach o tyle wydała wynik, że elektrownia zgadza się z dniem 1 lutego obniżyć cenę prądu o 10%, t. j. do 90 gr. za 1 kwh. Jednakże obniżka ta nie zaspokaja żądań miejscowych konsumentów prądu, którzy domagają się obniżki do 60 gr. za 1 kwh. i dlatego też rozpoczęta akcja nie została zaniechana.

**BAPTYSTA POD ŚLEDZTWE.**  
 SZCZECZYN. Wyznawca sekty baptystów Jakob Adamczyk, mieszkaniec wsi Dyrwańce, gm. Iębidzielskiej, mówiąc o dogmatach i historii, występował tak gorąco przeciw wyobrażeniu świętych na obrazach, że ludność wsi Dyrwańce, czując się obrażoną w swej wierze, zwróciła się o interwencję do policji. Przeciwno Adamczykowi wszczęto dochodzenie.

**ZMARŁA PO NIEDOZWOLONYM ZABIEGU**  
 SWIECIANY. Halina Jakubowska z Pieleki, gm. tyntupskiej, w dniu 6 ub. m. dokonała spędzenia płodu u Anny Ruszałowej w Zielonce, gm. tyntupskiej. Wskutek dokonanej zabiegu Ruszałowa zmarła w dniu 14 ub. m.

**MACHINACJE Z TRUMNĄ.**  
 GŁĘBOKIE. Julian Zając ze wsi Sieny, gm. zaleskiej, został wezwany do szpitala w Głębokim do syna, umierającego na zapalenie opon mózgowych. Wiśniak przyjechał z trumną, lecz, ponieważ nastąpiło polepszenie w zdrowiu, trumnę oddał na przechowanie do trupiarni. Gdy po dwóch tygodniach syn zmarł i ojciec przyszedł po trumnę, stróż szpitalny oświadczył, że trumnę ktoś skradł.

**BÓJKA NA DRODZE.**  
 WILEJKA. Na drodze około maj. Obodowce, gm. ilskiej, powstała bójka pomiędzy braćmi Piotrem i Włodzimierzem Pisięńskimi, mieszkańcami wsi Kozły, gm. chościeżyckiej, a Mikołajem Onufryjonkiem i Jakobem Michałkiem, mieszkańcami wsi Kowale, gm. wiażyńskiej. W czasie bójki Onufryjonek uderzył drągami w głowę Włodzimierza Pisięńskiego, zadając mu bardzo ciężkie uszkodzenie ciała.

jaśnia uśmiech zadowolenia. I ja jestem uradowany do najwyższego stopnia. — Przecież to ja pierwszy ją odnalazłem. Naszą ukochaną babunię. Przytem ten bieg — to też radość rozbrzykanego żrebaka. Podbiegam tedy, jak strzelała ku paniom i całuję ręce. — Dostałeś już książeczkę do nabożeństwa? Podobała ci się? — Sliczna! I śliczne obrazki. Nie zdążyłem jednak, wyrazić swych uczuć. Za bramą dyskretnie zatrzknął powóz i zatętnił kopyta. Zaczyna się zjazd gości na imienną kolację. Siedzimy przy kolacji. Długi, nakryty, obrusem stół jest wypełniony mnóstwem zakąsek, przystawek, butelek i słodyczy, między którymi przykuwa mój wzrok duży, marmypanowy tort. Na jednym końcu stołu sędziwa

**CASINO** | **CZU-CZYN-CZAU**  
 Drż potężny film wschodni  
 W rol. gl. Anna May Wong i Fritz Kortner.  
 Przepych. Czar. Muzyka. Śpiew. Nadprogram: Dodatki i aktualja.  
**Triumf filmu wiedeńskiego**  
**PEPI**  
 W rol. gl. Herman Thimig, Christl Mardayn  
 JUŻ JUTRO w kinie „HELIOS”

**HELIOS** | Z powodu wielkiego powodzenia jeszcze tylko dziś Największa tragiczna **Sylwia SIDNEY** w potężnym filmie obyczajowym **„OSACZONA”**  
 Nadprogram: Atrakcje Początek o 4-ej.

sodja. 17.50 Pogadanka Bruno Winawera. 18.00 Canzonetty i orje operowe starych mistrzów. 18.30 Program na wtorek. 18.40 Różne czasy, różne kraje — koncert dla młodzieży. 19.00 Odezyt litewski. 19.10 Film wileński — omówi J. Maśliński. 19.20 Chwilka społeczna. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Wilejskie wiadomości sportowe. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 W hiszpańskim rytmie (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Mozaika muzyczna. 21.30 Wieczór literacki poświęcony J. Kochanowskiemu. 22.00 VIII koncert historyczny poświęcony muzyce polskiej. Kompozycje K. Ogińskiego. 23.00 wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

**Nowootwarta PRALNIA ELEKTRYCZNA I GAZOWA „PERŁA”**  
 przyjmuje wszelkie pranie i roboty chemiczne — WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE CENY NISKIE  
 Mickiewiczza 28.

**Lekarze**  
 Dr. Zygmunt KUDREWICZ choroby weneryczne — syfilis, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 8-1 i 3-8 Zamkowa 15 m. 2 Tel. 19-60.

**Kupno i sprzedaż**  
 REDUKCJA CEN  
 W. Nowicki Wielka 30  
 H.P. na wszystkie towary od cen starych udziela 10% wyborna konfabryka galant wykożona bielizna. Własna wytwórnia  
 OBOWIA ZNIŻKA CEN.

**GABINETOWA** maszyna nożna do sprzedania niedrogo, Kurland ska 12 m. 1, Rose.  
 PAPUGA w klatce mosiężnej i duża agawa do sprzedania. Antokola 50 m. 2. tel. 7-94.

**Lokale**  
 Za pokój lub małe mieszkanie bez umeblowania będą udzielać lekcyj lub korepetycyj w zakresie ośmiu klas gimnazjum. Zgłoszenia do „Słowa” pod „Za lekcje”.

**Różne**  
 PORADNIA ZAWODOWA DLA DZIEWCZĄT Stow. „Służba Obywatelska” w Wilnie przy ul. Biskupa Bandurskiego 4-6 poleca ABSOLWENTKI SZKÓŁ ZAWODOWYCH, jak to: nauczycielki, ekspedjentki ze znajomością prowadzenia rachunkowości, maszynistki, instruktorki szycia, i gotowania, pielęgnarki, oraz wychowawczynie. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 13 do 15. Pośrednictwo bezpłatne.

**Zguby**  
 10 ZŁ. NAGRODY za znalezienie psa, jamańka brązowego, który 26 I. zginał w okolicy ulic Rydzka Śmigłego i W. Pohulanki. Adres: Zakretowa 7 m. 17.

to, co miałem powiedzieć ja. Więc w takim razie powiem „życzą wszelkiej pomyślności”. — Niestety, ktoś już w tej chwili życzył właśnie pomyślności. A ten wyfraczony młodzieniec z monokiem w oku, mów i „sto lat szanownej pani”. Teraz „szczęścia” życzą pokole panowie Siawiclio, Gintylio i Wirsylio a „zdrowia” — panowie Giedwod, Łopatto, Gobiatto i inni. O mój Boże, cóż powiem ja? Aha — już wiem! Wszyscy właśnie skończyli powin-zowania i usiedli spowrotem. Ktoś mówi do mnie: — a ty co powiesz babuni? Wszystkie oczy zwracają się na mnie. Zeskakuję z wysokiego krzeselka i okrążywszy długi stół podchodzę rezolutnie do dostojnej solenizantki. — Babuniu! a ja życzę babuni szczęśliwej śmierci!  
 (D. c. n.)